
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 8/3(75), 72-75

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ORZECZNICTWO WYŻSZEJ KOMISJI DISCYPLINARNEJ

ORZECZENIE

z dnia 6 lipca 1963 r.

(WKD 81/63)

1. W wypadku choroby radcy prawnego obowiązek zorganizowania zastępstwa prawnego ciąży na instytucji, w której pełni on te czynności.

2. Niezwrócenie przez adwokata-radcę prawnego przedsiębiorstwa, niezwłocznie po rozwiązaniu z nim umowy o pracę, togi przydzielonej mu przez przedsiębiorstwo pociąga za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną.

Dnia 6 lipca 1963 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla spraw adwokatów, po rozpoznaniu sprawy adw. Y z odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w A od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A z dnia 20 października 1962 r. (KD 101/62), orzekła:

1) zaskarżone orzeczenie w części uniewinniającej z zarzutu pkt I aktu oskarżenia za twierdzić;

2) orzeczenie to w części dotyczącej pkt II aktu oskarżenia uchylić, uznać obwinionego adw. Y za winnego tego, że mimo rozwiązania z nim przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w W. umowy o pracę w dniu 4. IV. 1962 r. nie zwrócił temu Przedsiębiorstwu niezwłocznie togi adwokackiej stanowiącej własność Przedsiębiorstwa, i wymierzyć mu za czyn ten karę dyscyplinarną upomnienia (...).

Z uzasadnienia:

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej Izby Adwokackiej w A z dnia 20 października 1962 r. adw. Y uniewinniony został z zarzutu, że ja-

ko radca prawny Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w W. nie zastępował w okresie od 12 do 19 stycznia 1962 r. tego Przedsiębiorstwa przed sądami i przed Okręgową Komisją Arbitrażową w A, a ponadto że mimo rozwiązania z nim umowy o pracę w dniu 4 kwietnia 1962 r. nie zwrócił temu Przedsiębiorstwu togi adwokackiej.

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna ustaliła na podstawie zaświadczeń lekarskich, że obwiniony adw. Y chorował w okresie od 12. I. 1962 r. do 23. II. 1962 r., o czym zakład pracy był powiadomiony. W tych warunkach zakład pracy powinien był bądź zatrudzić się o zorganizowanie zastępstwa za chorego swego radcę prawnego, bądź też zwrócić się do właściwych instancji sądowych czy Okręgowej Komisji Arbitrażowej o niewyznaczenie terminów rozpraw w czasie choroby adw. Y.

W sprawie przetrzymywania przez obwinionego adw. Y togi stanowiącej własność Przedsiębiorstwa, Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna (...) również i z tego zarzutu aktu oskarżenia uniewinniła obwinionego.

Od tego orzeczenia wpłynęło odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego w A z wnioskiem o uznanie winy obwinionego adw. Y co do obu stawianych mu w akcie oskarżenia zarzutów oraz o odpowiednie ukaranie go za to bądź też o przekazanie sprawy Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej do ponownego rozpoznania.

Zdaniem skarżącego, nie zakład pracy, lecz radca prawny ma obowiązek starania się — w razie swojej choroby — o zastąpienie go przed sądami przez substytutę. Pogląd Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej, że Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego

w W. powinno było wystąpić do sądów z wnioskiem o niewyznaczenie rozpraw w okresie choroby adw. Y, jest całkowicie nierealny i z reguły nie bywa przez sądy uwzględniany. Tylko obwiniony miał, mimo obłożnej choroby, obowiązek dbania o należyłą obsługę prawną Przedsiębiorstwa.

Rzecznik Dyscyplinarny podnosi dalej, że skoro obwiniony wyłącznie sam dysponował powierzoną mu togą, to powinien był natychmiast — po rozwiązaniu z nim stosunku pracy — togę tę, którą przechowywał w gmachu sądów w A, bezzwłocznie zwrócić Przedsiębiorstwu, jako właścicielowi.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Na podstawie zebranego materiału dowodowego prawidłowo ustalono, że obwiniony adw. Y chorował nie tylko w okresie od 12 do 19. I. 1962 r., ale nawet znacznie dłużej. Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w W. było we właściwy sposób poinformowane o tej chorobie swojego radcy i pozostawało z nim w tym okresie w kontakcie osobistym za pośrednictwem swoich pracowników, którzy odwieźdali wówczas obłożnie chorego adw. Y.

(...) Obowiązek zorganizowania zastępstwa spoczywał na kierownictwie Przedsiębiorstwa, należało więc obwinionego adw. Y z tego zarzutu aktu oskarżenia uniewinnić.

Zasadne jest natomiast odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego dotyczące drugiego zarzutu, mianowicie przetrzymywania przez obwinionego togi będącej własnością Przedsiębiorstwa Budownictwa Terenowego w W. Toga ta była powierzona adw. Y do wykonywania obowiązku radcy prawnego i na nim też spoczywał obowiązek natychmiastowego jej zwrotu z chwilą rozwiązania z nim stosunku pracy, od tej bowiem chwili nie miał on już prawa używać tej togi (...)

Za uznaniem winy adw. Y wskutek przetrzymywania togi przemawia nadto okoliczność, że mimo rozwiązania stosunku pracy w dniu 4 kwietnia 1962 r. togę tę adw. Y wydał dopiero w dniu 22. IV. 1963 r., a więc po upływie całego roku, wobec czego Wyższa Komisja Dyscyplinarna orzekła jak w sentencji.

ORZECZENIE

z dnia 21 września 1963 r.

(WKD 146/63)

Korzystanie z pośredników przy pozyskiwaniu klientów, rozpowszechnianie kartek z nazwiskiem i adresem adwokata oraz proponowanie przygodnie spotkanym osobom swej pomocy prawnej jest sprzeczne z godnością adwokata.

Dnia 21 września 1963 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna dla spraw adwokatów, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. X z odwołań: Rzecznika Dyscyplinarnego Rady Adwokackiej w N. oraz obwinionego od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w N. z dnia 22 czerwca 1963 r. (KD 42/63), orzekła:

zaskarżone orzeczenie zatwierdzić (...).

Z uzasadnienia:

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w N. z dnia 22 czerwca 1963 r. KD 42/63 obwiniony adw. X został uznany za winnego tego, że w okresie od 1961 r. do połowy 1962 r. w N., będąc adwokatem i obrońcą wojskowym, naruszył § 9 Zbioru zasad etyki adwokackiej w ten sposób, iż przyjmował obrony z wyboru przed sądem wojskowym od rodzin oskarżonych w sposób nielicujący z godnością adwokata, a między innymi przez:

1) korzystanie z pośrednictwa żołnierzy-wartowników sądu wojskowego, którzy dawali klientom kartki z adresem obwinionego albo wskazywali jego adres, bądź też — przy spotkaniu na korytarzu sądowym nie znanych sobie dotychczas klientom — przez przyjmowanie samemu od nich sprawy w czasie prowadzonych rozmów;

2) przyjęcie osobiście w gabinecie wojskowego prokuratora pełnomocnictwa od nie znanego sobie przed tym aresztowanego Z. K.;

3) przyjęcie — na terenie Prokuratury Wojsk Lotniczych na korytarzu — sprawy od rodziny oskarżonego I. P. — i za czyny te wymierzono obwinionemu karę zawieszenia w czynnościach zawodowych przez okres 10 miesięcy.

Od tego orzeczenia wniósł odwołanie Rzecznik Dyscyplinarny, domagając się wymierzenia kary surowszej, współmiernej do popełnionego przez obwinionego czynu. Przyjęte przez Komisję Dyscyplinarną okoliczności łagodzące, a mianowicie: niedługi staż obwinionego w adwokaturze, niezdawanie sobie sprawy z istoty „naganiactwa”, przyznanie się do zarzucanych czynów — uważa oskarżyciel za mylnie tu zastosowane, gdyż znajomość zasad etyki jest oczywistą wiedzą elementarną, a fakt jaskrawego naruszenia tych zasad wymaga zastosowania surowszej sankcji dyscyplinarnej.

Odwołanie złożył również obwiniony, domagając się złagodzenia wymierzonej kary. Obwiniony w zasadzie uznaje swą winę, lecz nie w całej rozciągłości treści orzeczenia. Uważa, że brak jest dowodów, aby istotnie przyjmował obrony, korzystając w tym celu z pomocy żołnierzy-wartowników. Jeśli żołnierze ci istotnie rekomendowali obwinionego, to czynili to z własnej inicjatywy, we-

dług własnej, rzeczywistej opinii. Zeznania niektórych świadków, jak O. i P., obwiniony ocenia jako subiektywne, podyktowane niezadowolaniem z wyników spraw, w których obrońcą był obwiniony.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna zważyła, co następuje:

Sposób akwizycji spraw przez obwinionego istotnie nie odpowiada zasadom powściągliwości i powagi, jakie powinny cechować w tym względzie adwokata. Szerokie posługiwanie się utrwalonymi na tekturkach informacjami o własnym adresie, i to z pieczętą Zespołu Adwokackiego, fakt posiadania tych tekturek w celu kolportowania ich przez żołnierzy-wartowników w gmachu sądowym i przez aresztantów w więzieniu oraz proponowanie przygodnie spotkanym interesantom sądowym swych usług adwokackich (świadkowie A.P. i Z.A.) — są rzeczywiście faktami rażąco naruszającymi zasady współżycia koleżeńskie i godności zawodu. Stosowanie takich metod przy zdobywaniu klientów musi negatywnie rzutować na ocenę twierdzeń obwinionego, że rekomendacje ze strony żołnierzy odbywały się bez jego wpływu i wiedzy. Częstotliwość tych wypadków (świadkowie: R.A., Z.F., W.B., M.S., J.N., A.S.) przemawia także przeciwko tezie obwinionego o jego „niewiedzy”.

Jako okoliczności łagodzące Wyższa Komisja Dyscyplinarna wzięła pod uwagę inne fakty niż Komisja Dyscyplinarna, a mianowicie: dotychczasową niekaralność dyscyplinarną obwinionego, b. dobrą opinię wydaną przez szefa sądu wojskowego, podniesione obiektywnie przez Rzecznika Dyscyplinarnego fakty otrzymywania przez obwinionego wielu bezpłatnych lub słabo płatnych obron z urzędu, częste urzędowanie obwinionego w biurze pomocy prawnej, co rzeczy-

wiecie mogło wyrobić obwinionemu wśród osób zatrudnionych w sądzie czy w prokuraturze opinię pilnego obrońcy.

Rozważając całokształt materiału,

Wyższa Komisja Dyscyplinarna oceniła wymierzoną obwinionemu karę jako dostateczną represję przy jednoczesnym uwzględnieniu wzmiankowanych okoliczności łagodzących (...).

Już ukazały się w sprzedaży nowe publikacje

WYDAWNICTWA PRAWNICZEGO

J. Franz

NIEKTÓRE PODATKI I OPŁATY TERENOWE. Teksty i objaśnienia. Wyd. II.
Str. 154. Cena zł 15,—

A. Kunicki

ZASIEDZENIE W PRAWIE POLSKIM
Str. 168. Cena zł 26,—

Do nabycia w księgarniach „Dom Książki” lub w drodze zamówień kierowanych pod adresem:

WYDAWNICTWO PRAWNICZE, WARSZAWA, AL. UJAZDOWSKIE 11.